

78 : 24

Możemy liczyć tylko na siebie! Oto jedyny wniosek wynikający z budżetu miasta na rok 1991. Podatki zasilające dotychczas kasę miejską — tj. podatek obrotowy (100 proc.), podatek dochodowy (95 proc.), podatek od plac (75 proc.) — teraz zabiera budżet państwa. Na nasz miejski budżet składają się: podatki i opłaty na sumę 17 miliardów 891 milionów złotych, dotacja celowa z budżetu m.in. na pomoc społeczną w wysokości 2 miliardów 535 milionów złotych oraz subwencja ogólna m.in. na USC, obronę cywilną, wydział spraw obywatelskich i gospodarkę komunalną 3 miliardy 580 milionów złotych.

W sumie nasz miejski budżet na 1991 rok zamyka się sumą 24 miliardów i 6 milionów złotych.

Równocześnie nasze miejskie potrzeby oszacowałyśmy na sumę 78 miliardów złotych.

Mieczysław Czerwiński  
wiceprezydent

## PROJEKT POTRZEB

Przedstawiamy opracowany przez Urząd Miasta projekt potrzeb finansowych na 1991 r.

2,5 miliarda zł

Ochrona zdrowia (2 żłobki — ul. Wronia i Świder).

7,8 miliarda zł

Opieka społeczna (zadania własne obojętne, własne i zlecone — refundowane przez budżet państwa na sumę 2,5 mld. zł.).

16,4 miliardów zł

Oświata i wychowanie (19 przedszkoli).

26,4 miliardów zł

Gospodarka komunalna i mieszkaniowa (m.in. dotacja dla RPGM — 5,5 mld. zł.; utrzymanie ulic — 5,0 mld. zł.; czyszczenie miasta — 2,2 mld. zł.; oświetlenie ulic — 2,0 mld. zł.; zieleni w mieście — 1,0 mld. zł.; dotacja dla MKK — 3,1 mld. zł.; dotacja dla MPWiK — 5,4 mld. zł.).

2,1 miliarda zł

Kultura i sztuka (m.in. utrzymanie bibliotek — 763 mln. zł.; MOK — 618 mln. zł.; OKS — 500 mln. zł.).

12,5 miliardów zł

Pozostałe wydatki bieżące z budżetu miasta (m.in. wydatki związane z wykupem ziemi — 5 mld. zł.; wydatki związane z wykupem ziemi pod inwestycje — 5 mld. zł.; wydatki na przyszłą Straż Miejską (policię municypalną) — 1,5 mld. zł.; koszty opracowań geodezyjnych — 750 mln. zł.; dotacja dla OSP — 250 mln. zł.).

8,9 miliarda zł

Administracja samorządowa.

1,0 miliarda zł

Rezerwa na wydatki nieprzewidziane.

Otwosko, Othwoczsko, Othwoczko, Odtwoczsko, Otthwoczsko, Othphoczsko — i wreszcie OTWOCK.

Oto jak przekształcała się nazwa naszego miasta poczynając od pierwszej pisanej wzmianki z 1407 roku.

# OTWOCK '91

GAZETA SAMORZĄDOWA

JABLONNA, ŁUGI, MŁĄDZ, ŚWIDER, ŚWIERK, ŚRÓDBORÓW, WÓLKA MŁĄDZKA

ROK I

Nr 1

KWIECIEŃ-MAJ

## Konflikt na Ługach

Mieszkańcy osiedla domków jednorodzinnych Ługi Północne w Otwocku (patrz „Gazeta Wyborcza”, 12.III.1991) 11 stycznia wprowadzili się do Urzędu Miejskiego. Najwięcej było kobiet i dzieci. Przynieśli transparenty: „Żądamy światła, wody i kanalizacji”, „Czy prezydent kocha wszystkie dzieci?”, „Gdzie prezydent uczył się demokracji?”.

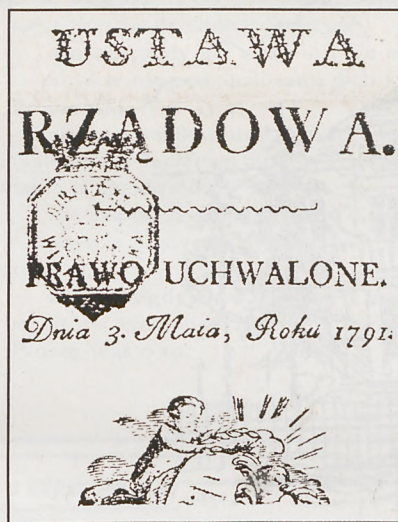
W ten sposób protestowali przeciwko odcięciu osiedla od prądu i przeciwko innym mieszkaniowym dolegliwościom. „Okupacja” trwała od dziewiątej rano do drugiej w nocy. Sprawę udało się załagodzić. Strony — urzędowa i obywatelska — zawarły porozumienie, a „Energetyka” włączyła prąd.

— Konflikt — mówi Jerzy Przeździecki, przewodniczący Rady Miejskiej — wziął się z obustronnego niezrozumienia sytuacji. Mieszkańcy Ługów dostali działki w użytkowanie wieczyste na początku lat osiemdziesiątych. Przydzielal je ówczesny urząd. Teren był nieuzbrojony, ale mimo tego zbudowano ok. 90 domków (razem z szeregowkami). Władze nie przypuszczały, że nastąpi tak szybko.

Niektóre rodziny mieszkają na Ługach już cztery lata. Z każdym rokiem coraz bardziej daje im się we znaki prowizorka, na którą niegdyś dobrowolnie przystały.

Dokończenie na str. 2

## 200 lat Konstytucji 3 Maja



(1791) Karta tytułowa konstytucji 3 Maja tłoczonyj w warszawskiej drukarni Michała Grölla. (Fot. Archiwum)

## Hugo Kołłątaj do prześwietnej deputacji (1789 rok)

Meżowe wybrani!

Macież w sobie tyle męstwa? Czujecież w sobie tyle odwagi, abyście byli godnymi podać prawdę narodowi polskiemu? Nie oglądajcie się na społecznych, nie ten to zepsuty wiek ma błogosławić imiona wasze. Nie lekajcie się bynajmniej, że prawa wasze wzgardzone lub odrzucone zostaną. Prawda mieć będzie swych zwolenników, rozejdą się oni po całym narodzie, zaniosą ją pod strzechę uciśnionego i wzgardzonego człowieka, czas dokaże reszty. Do was należy nie odstępować prawdy ani myśleć o tym, jakimi drogami to święte bóstwo panować zacznie nad całą narodem powszechnością. Ufam przeto, że w przepisie praw waszych nie będzie miała miejsca ani chytra obłuda, ani podła bojaźń. Człowiek i jego bezpieczeństwo, obywatel i jego szczęśliwość, ojczyzna i jej całość będą jedynym prawem rób waszych.

## Sąd

Wojewódzki (W-wa, VII Wydział Cywilny) na posiedzeniu niejawnym w dniu 7 marca 1991 r. wpisał do rejestru dzienników i czasopism pod pozycją PR. 204 naszą gazetę „Otwork '91”, Otwork, ul. Armii Krajowej 5, wydawca Zarząd Miasta Otwork, miesięcznik, redaktor naczelny Jerzy Kochański.

Stajemy zatem do społecznej, ergo samorządowej służby. Nasza deklaracja: będąc czasopismem samorządu chcemy być dla mieszkańców, chcemy towarzyszyć mieszkańcom w ich troskach i kłopotach, chcemy przede wszystkim rzetelnie informować. Zaznaczamy, że nie będziemy organem wydawcy, epoka organów już się skończyła definitywnie.

Naszą dewizą w tej służbie informacyjnej będą słowa Stanisława Wyspiańskiego: RZECZPOSPOLITA ZNACZY: MY Miasto znaczy: my wszyscy.

Jerzy Kochański

## Skład Zarządu Miasta

Antoni Fedorowicz — prezydent, Mieczysław Czerwiński — wprezydent, Andrzej Mizerski — wprezydent, Andrzej Bednarski, Grażyna Jobda, Piotr Sawicki, Ryszard Stanaszek — członkowie Zarządu Miasta.

Posiedzenia Zarządu Miasta odbywają się raz na tydzień, przewodniczącym z mocy ustawy jest prezydent.

## Regulamin pracy Zarządu Miasta

Żyjemy w państwie prawa, co oznacza, że na miejskiej zagrodzie nikt nie jest równy wojewódzie, a wszystkie decyzje muszą zapadać zgodnie z prawem. Rada Miejska w Otwocku na posiedzeniu 12 marca 1991 r. opierając się o § 30 ust. 6 Statutu Miasta — na wniosek Zarządu Miasta — uchwala „Regulamin Zarządu Miasta”, który wszedł w życie z dniem podjęcia. „Regulamin” składa się z 12 paragrafów. Poczynając od bieżącego numeru gazety „O '90” będziemy przedstawiać ten ważny dokument. Dziś — „Postanowienia ogólne”.

### I. Postanowienia ogólne

#### § 1.

1. Zarząd Miasta Otworka, zwany dalej Zarządem, działa na podstawie przepisów ustawy z dnia 8 marca 1991 r. o samorządzie terytorialnym (Dz.U. Nr. 16 poz. 94 z późn. zm.), postanowieniami Statutu Miasta Otworka uchwalonego przez Radę Miejską 14 września 1990 r. oraz niniejszego regulaminu. 2. Zarząd jest organem wykonawczym Miasta.

#### § 2.

1. Zarząd składa się z 7 osób: prezydenta, 2 wprezydentów oraz czterech członków. 2. Prezydenta wybiera Rada Miejska w głosowaniu tajnym spośród nieograniczonej liczby kandydatów bezwzględnej większości głosów w obecności co najmniej 2/3 ustawowego składu Rady. 3. Wybór Prezydenta może być poprzedzony ogłoszeniem konkursu na to stanowisko. 4. Szczegółowy tryb postępowania w sprawie wyboru pozostałych członków Zarządu określa uchwała Rady. 5. Członkostwo w Zarządzie nie można łączyć z zatrudnieniem w administracji rządowej.

(ciąg dalszy nastąpi)

## Od prezydenta

## Patrząc prosto w oczy

Proszę Państwa, nazywam się Antoni Fedorowicz i jestem prezydentem Otworka, w którym mieszkam od 1956 roku. Z zawodu — jestem nauczycielem. Po studiach pracowałem jako wychowawca w otwockim sanatorium. Euforia po październiku 1956 r. szybko przemigła i wszystko wskazywało, że muszę się zgubić w dużej aglomeracji. Rozpocząłem pracę jako nauczyciel i wychowawca w Zakładach dla Nieletnich podległych Ministerstwu Sprawiedliwości. W 1980 roku, jeszcze przed powstaniem na Mazowszu NSZZ „Solidarność”, należałem do NSZZ Pracowników Oświaty, Nauki i Techniki, który następnie wszedł całym blokiem do „Solidarności”. Współorganizowałem, następnie byłem przewodniczącym Sekcji Pracowników Zakładów dla Nieletnich przy regionie w Elblągu. Od stanu wojennego do 1989 r. broniłem w komisjach dyscyplinarnych represjonowanych nauczycieli. Obronę tą organizował zespół przy Komitecie Prymasowskim, później przy Duszpasterstwie Nauczycieli.

W maju 1990 r. wybrał mnie Państwo albrzmią większością głosów do Rady Miejskiej, a Rada Miejska powierzyła mi obowiązki prezydenta Otworka.

Remanent zrobiony na początku czerwca przez nowy Zarząd Miasta nie wypadł korzystnie.

Co wybudowano, co komu przydzielono i czym się kierowano w przydzielaniu — tym nie będę Państwu zwracał głowy. Liczy się wynik ostateczny. Wraz z bankrutem PRL doszło jeszcze roztrwonienie w pierwszym półroczu tego, co pozostało. Chcę, żeby każdy z moich wyborców wiedział, co zastałem w Urzędzie Miasta, jaki był stan posiadania miasta i co wspólnie z Państwem, a także z moimi obecnymi współpracownikami dokonaliśmy w tak krótkim czasie.

1. Samowola finansowa w Urzędzie Miasta doprowadziła do przekroczenia funduszu plac o ok. 40 — ówczesnych — milionów złotych;
2. Rozpoczęte liczne i chaotyczne inwestycje szły w setki miliardów złotych;
3. Zadłużenie w przedsiębiorstwach inwestycyjnych sięgało około 4 miliardów złotych;
4. Wydatki bieżące związane z funkcjonowaniem miasta były obłożone długiem rzędu 19 miliardów złotych;
5. Obejmując obowiązki prezydenta Otworka zastałem przygotowaną transakcję sprzedaży trzech domków (nowe budownictwo) po około 40 milionów każdy oraz przygotowany do sprzedaży domek — stary drewniak

dwurodzinny wraz z przekazaniem działki o powierzchni około 1900 m<sup>2</sup> w wieczystą dzierżawę. Domek ten stoi w centrum miasta.

Pomijam tu cały szereg innych nieprawidłowości w działaniu byłego Urzędu Miasta, ponieważ były one wszystkie uzależnione od stanu kasy, a ta — jak Państwo już wiecie — nie tylko była pusta, ale też mocno dziurawa.

Co wobec tego należało zrobić, od czego zacząć?

Dlatego uznałem za konieczne:

1. Przeprowadzenie reorganizacji w wydziałach i na stanowiskach pracy Urzędu Miasta.
2. Przekazanie wielu zadań zgodnie z ustawą kompetencyjną Urzędowi Rejonowemu.
3. Zaciśnięcie pasa ile się tylko da — nie pytając nikogo o zdanie.
4. Poszukiwanie pieniędzy gdzie tylko można je znaleźć, żeby do końca 1990 r. można było wyjść z zadłużenia.
5. Zadbanie o zachowanie niezbędnego minimum finansowego potrzebnego do przetrwania.

Czy udało mi się to wszystko osiągnąć?

Mogę śmiało Państwu, mieszkańcom Otworka, a także moim wyborcom spojrzeć w oczy i oświadczyć: TAK!

1. Finanse miasta zostały uporządkowane.
2. Wyśliśmy z długów. W województwie, podobnie jak w Ministerstwie Finansów, uważają Otworka za jedną z lepiej gospodarujących gmin. Nikt tego zadłużenia na sumę około 23 miliardów złotych nie usiłował nawet umorzyć.
3. Nie sprzedałem i nie sprzedam wspomnianych domków po 40 milionów złotych. Nie dam w wieczystą dzierżawę placu w centrum miasta, którego cena wielokrotnie przekracza cenę tego dwurodzinnego drewniaka.
4. Szukamy pieniędzy dla miasta. Zapraszamy do nas zagranicznych inwestorów, wykorzystujemy również prywatne kontakty mieszkańców. W wypadku zawarcia transakcji — będę informował.

Chcę, żeby każdy z mieszkańców Otworka wiedział, że przed nami — przed miastem i Urzędem Miasta — jest BARDZO TRUDNY ROK. Ja ten rok nazywam ROKIEM PRZETRWANIA!

Proszę Państwa! Szanowni Mieszkańcy!

Zaczynamy oto wydawać naszą gazetę, ale nie dlatego by chwalić się sukcesami. Wydajemy, abyście Państwo mogli wiedzieć co robimy i jak wypełniamy nasze mandaty radnych. Chcemy za pośrednictwem tej gazety poddawać raz na miesiąc naszą pracę Waszej kontroli. Urząd Miasta i ja również — jako jego kierownik — nie mamy nic do ukrycia. Ba! Nie chcemy nie ukrywać. Wybrałście nas dając swoje zaufanie na kredyt, teraz my chcemy na to zaufanie zapracować.

Będę zatem się spotykał z Państwem — raz na miesiąc. Będę szczerze i prawdziwie opowiadał, co nas martwi i co cieszy — w tej mojej i Urzędu Miasta służbie dla Państwa w otwockim ratuszu.

Z poważaniem —

Antoni Fedorowicz, prezydent Otworka.

## KSIĄŻKI NA KIERMASZ!

Miejska Biblioteka Publiczna (jedna biblioteka plus 11 filii, zatrudnienie 24 etaty) potrzebuje na utrzymanie 763 mln. zł. bez środków na kupowanie nowych książek. Mgr. B. Natorka — Murasik, dyr. MBP, zaproponowała likwidację filii nr. 8 i zmniejszenie zatrudnienia o dwa etaty. Prócz tego — w piśmie do prezydenta — zwróciła się o zezwolenie na sprzedaż książek zgromadzonych w magazynie. Napisała m.in.:

„Są to książki z lat 60-tych i 70-tych, przechowywane w magazynie z powodu braku miejsca w bibliotekach z myślą, że w przyszłości mogą być udostępnione po uruchomieniu nowej biblioteki w Otwocku. Ponieważ życie zmusza nas raczej do ograniczenia niż rozwoju czytelnictwa, a książki złożone w magazynie na półki bibliotek już nie wrócą, proponujemy, aby ustalić jednakową, niewielką cenę np. 2000 zł. za egzemplarz i podjąć próbę publicznej sprzedaży w maju na kermaszu”.

\* \* \*

Biblioteka: O., Andriollego 45, tel. 79-29-22, wraz z filiami w Świdrze, Śródborowie, Świdrach Wielkich, Mładzu, Wólce Młódzkiej i Jabłonie. Woluminów — 163 tys., zarejestrowanych czytelników — 10.320 (w tym 3.539 czytelników od 15 lat). W 1990 r. wypożyczono 206.681 książek.

## FUNDACJA

Powstała niedawno z autentycznie społecznej inicjatywy niezależna Fundacja Dzieci Specjalnej Troski w Otwocku, objęła do dziś na swoim terenie 150 dzieci, np. z porażeniem mózgowym. Nie mamy oficjalnych statystyk, ale związani z Fundacją lekarze i pedagodzy mówią nam jeszcze o 300 takich dzieciach i ostrzegają, że będzie ich z miesiąca na miesiąc w naszym rejonie coraz więcej.

Fundacja Dzieci Specjalnej Troski, 05-400 Otwock, ul. Sułkowskiego 1, tel. 79-33-71.

Prezes Zarządu Maciej Dubicki, tel. 79-72-95. Przewodniczący Rady Marek Jaczyńskich, tel. 10-40-01, 10-10-91 — 4, 79-30-01 w. 556.

## TARGOWISKO „SUPER-PROFIT”

Bywamy na targowisku, kupujemy — i dobrze służy mieszkańcom, bo jest zaczynam konkurencji. Ale to targowisko trzeba — że tak powiem — ucywilizować. Zarząd Miasta 6.II. br. podpisał umowę ze spółką „Super-Profit” (ul. Karczewska 12) i zgodnie z tą umową — miejmy nadzieję — namiastka cywilizacji nas nie ominię. Spółka zbuduje zadaszenie części placu, postawi więcej ław dla handlujących, zorganizuje parking przy Orlej, postawi ogrodzenie i zainstaluje oświetlenie. Oczywiście w tę cywilizację trzeba zainwestować, dlatego spółka pobiera opłaty. Równocześnie UM rozszerzy teren targowiska przy ul. Kupieckiej obok stacji PKS. Przewiduje się również zorganizowanie wokół targowiska ruchu jenokierunkowego, co ułatwi dojazd w ten rejon straży pożarnej, pogotowia, a także MPO.

Opłaty targowiskowe zasilą również puławą kasę miasta. W lutym br. wpływy wyniosły 65 mln. zł., dla porównania za okres od kwietnia do grudnia ub.r. wyniosły zaledwie 67 mln. zł.

Stanisław Chrzanowski

## FAKT NIE ANEGDOTA

Pewien szwedzki biznesmen — polskiego rodzaju — zaimponował swoją ofertą prezydentowi Otwocka, sprawdził stan toalet w Urzędzie Miejskim. Ponieważ lustracja wypadła pomyślnie, w rozmowach złożył ofertę stworzenia Banku Otwockiego z udziałem naszego lokalnego kapitału.

Moral: sami sobie dośpiwajmy!



## W następnym numerze „O'90” m.in.:

Ze swego pobytu w Otwocku był Piłsudski bardzo zadowolony. Najlepszym dowodem, jak miłe były mu wspomnienia otwockie, jest fakt, że miejsce pobytu Komendanta na froncie wolińskim, zostało przez niego nazwane Otwockiem. Wśród legionistów na froncie nazwa ta stała się tak popularną, że „pójść do Otwocka” oznaczało w gwarze leguńskiej — udać się do Dziadka.

Ten mały fragment wspomnienia St. Piłsudskiego jest tylko „jaskółką”. Całość — za miesiąc.

## ZAPROSZENIE DO ANKIETY

Szanowni Czytelnicy!

Wynik wyborów samorządowych zobowiązuje — oczywiście! — radnych. Zobowiązuje — Radę Miejską, Zarząd Miasta, Prezydenta Miasta. Także — zobowiązuje również wszystkich urzędników pracujących w Urzędzie Miasta. W poprzednich dziesięcioleciach — za władzy komunistycznej — urzędnik był władzą wobec petenta. Urzędnik nie reprezentował interesu społecznego, miejskiego, ale interesu ustroju. Samorząd miejski wybrany w wolnych wyborach chce tę mentalność, a co za tym idzie — również obyczaj urzędniczy zmienić. Kierując się tym rozpisujemy ankietę pt.

### JAK PRACUJE URZĄD MIASTA?

Chcemy wiedzieć:

czy jesteście załatwiani szybko, sprawnie, od ręki?, czy czujecie się w urzędzie dobrze?, czy nasze usługi są życzliwe i kulturalne?

PISZCIE! CO ZŁE — ZMIENIMY NATYCHMIAST!

Adres: UM, ul. Armii Krajowej 5, sekretariat prezydenta, I piętro. Ciekawe wypowiedzi — będziemy drukować.

Ratusz w Otwocku, rys. Leszek Korczak



## KONFLIKT NA ŁUGACH

dokończenie ze str. 1

Wodę pitną czerpią z odległych studni, ponieważ domowa nie zawsze nadaje się nawet do mycia, a dzieci są na nią uczulone. Pogarsza jej jakość brak systemu kanalizacyjnego — działki mają po ok. 200 m. kw., a na każdej jest szambo. Przy ul. Okrzei wody w kranach nie ma w ogóle, bo teren jest osuszany pod budowę rurowości. Wzdłuż uliczek stoją słupy prowizorycznej instalacji elektrycznej. Podobno w ubiegłym roku światło gasło przeciętnie dwa razy w tygodniu. W dodatku działał tam jeden licznik.

Styczniowa afera wzięła się stąd, że właściciele domków nie zgodzili się ponieść wysokich kosztów elektryczności. Ponieważ korzystali (i korzystają nadal) z sieci przedsiębiorstwa „Inżyniera”, zakład energetyczny wyznaczył im ceny takie same jak odbiorcom przemysłowym. Otwocki urząd pokrywał część rachunków, dopóki nie stanął wobec problemu samofinansowania.

Kasa jest pusta i Zarząd Miasta podjął drastyczną decyzję — od nowego roku przestał dopłacać do Ługów. Konsekwencją było odcięcie dostaw prądu.

Przed kilkoma dniami osiedle oglądali miejscowi radni wraz z przewodniczącym i dwoma wiceprezydentami. Po wizji lokalnej spotkali się z mieszkańcami na plebani. Potwierdzono wcześniejsze obietnice. Do końca roku ma powstać na Ługach stacja trafo i docelowa linia energetyczna. Znikną prowizoryczne słupy, rozwiązany zostanie problem liczników. Udział w przedsięwzięciu zadeklarowali także właściciele domków, m.in. sami wykonają przyłącza energetyczne. Na wszystkie instalacje (razem z wodociągową i kanalizacyjną) miasto musi wypłacić ok. 3 miliardy złotych. Nie wiadomo jeszcze skąd je zdobędzie.

Na jednym z ostatnich posiedzeń Rada Miejska zobowiązała się traktować problemy Ługów ze szczególną uwagą. Radni mają nadzieję, że teraz wszyscy — mieszkańcy i władza — przestaną być stronami konfliktu i zjednoczą się wokół wspólnej sprawy. (ela)

# O'91

Wydawca: Zarząd Miasta. Redakcja: 05-400 Otwock, ul. Armii Krajowej 5 (ratusz), pok. nr. 1, tel. 79-28-02, 79-20-01 w. 157. Redaktor Naczelny: Jerzy Kochański. Kolegium: Stanisław Chrzanowski, Janina Krupińska, Anna Sikorska, Maria Szymańska, Elżbieta Wilk. Redakcja techniczna, skład i łamanie: Pracownia Poligraficzna Fotoskład, Warszawa, ul. Niecała 4a. Druk: REY, Sulejówkę, ul. 15 grudnia 105.

## DROŻEJ ZA MALUCHY

Mamy 19 przedszkoli, w nich 1434 dzieci. Zatrudnienie: 125 pedagogów i 208 osób obsługi. Na utrzymanie tych placówek potrzeba ok. 16 mld. zł (!), co stanowi ok. dwie trzecie ogółu wpływów do budżetu miasta. Kwota ta nie obejmuje np. remontów kapitałowych. Mamy również dwa żłobki (dzienny i tygodniowy), w nich 54 dzieci. Zatrudnienie: 41 osób. Z kolei na utrzymanie tych placówek potrzeba ok. 2,5 mld. zł (!). Razem na utrzymanie 21 placówek potrzeba ok. 18,5 mld. zł (!).

Toteż Rada Miejska w dn. 12.III.91 r. uchwaliła podwyższenie opłat miesięcznych: za dziecko w przedszkolu — do 150 tys. zł. miesięcznie, z dzieckiem w żłobku — 100 tys. zł. miesięcznie. W przypadku nieobecności dziecka rodzicom przysługuje zwrot kosztów wyżywienia, o ile o tej nieobecności zostanie uprzedzone kierownictwo placówki.

Przy okazji warto wiedzieć, że koszt pobytu dziecka w żłobku dziennym wynosi 1.745.788 zł., a koszt pobytu w żłobku tygodniowym 2.547.160 zł. — oczywiście miesięcznie.

Uchwała RM weszła w życie 1.IV.1991 r.

## Urząd Miejski w Otwocku zatrudni:

— prawnika na stanowisko Naczelnika Wydziału Organizacyjno-Prawnego;  
— prawnika ze znajomością zagadnień gospodarki gruntami i obrotu nieruchomościami oraz z predyspozycjami do kierowania zespołem pracowników.

Zainteresowani proszeni są o kontakt: Wydział Organizacyjno-Prawny (kadry), tel. 79-20-01 (do 06), w. 163.

## „SMOK” I „MLĄDZ”

Kluby Miejskiego Ośrodka Kultury: „Smok” i „Mładz” zapraszają — i informują.

„Smok”, czynny codziennie — 15 do 20. W klubie działają koła i zespoły zainteresowań, m.in. języka angielskiego, tańca towarzyskiego, muzyczne. Klub organizuje naukę gry na instrumentach oraz kawiarnię. Adres: Warszawska 11/13, tel. 79-26-61. Kierownik klubu: p. Jolanta Misiewicz-Czarnocka.

„Mładz”, czynny codziennie — 16 do 21. W klubie tańczy i śpiewa Zespół Folklorystyczny pod kierownictwem p. Zenona Włocha i przygotowuje się do Przeglądu Ogólnopolskiego w Rzeszowie (czerwiec), obecnie prowadzi zapisy do grupy kulturowej oraz areobiku. Adres: O. Mładz, ul. Majowa. Kierownik: p. Małgorzata Małasa.

W obydwu klubach — gry komputerowe i telewizyjne, video, tv satelitarna, imprezy dyskotekowe.

W następnych numerach — o pozostałych placówkach kulturalnych.

## Urząd Miejski w Otwocku ogłasza konkurs na stanowisko DYREKTORA PRZEDSZKOLA

Wymagane dokumenty: życiorys z opisem przebiegu pracy zawodowej, kopia mianowania lub dokumenty informujące o nabyciu prawa do mianowania, pisemna oferta zawierająca koncepcję pracy w placówce. Zamknięte koperty należy składać w UM Otwock do dnia 30 kwietnia 1991 r. Kontakt: Wydział Organizacyjno-Prawny (kadry), tel. 79-20-01 (do 06), w. 163.

## ANDRIOLLEGO CZYSTA

Spółka „Super-Profit” — reprezentowana przez H. Pietraszaka (prezesa) i T. Krauze (vpresesa) — podpisała 1.III.91 r. umowę z Urzędem Miasta na sprzątnięcie ul. Andriollego na odcinku od Powstańców Warszawy do Mysiej. Umowa w § 2 mówi: „Spółka zobowiązuje się do należytego wykonywania się z powierzonych obowiązków i ponosi pełną odpowiedzialność za rażące uchybienia tj. niesystematyczne sprzątnięcie terenu”. Wynagrodzenie — 5 mln. zł. miesięcznie. Siedziba spółki: Karczewska 12.